

WPROWADZENIE

Przestępczość towarzyszy życiu społecznemu od jego zarania - występuje w każdym społeczeństwie i na każdym etapie rozwoju, niezależnie od jego struktury, ustroju czy okresu historycznego i choć sama przestępczość jest obecna od zawsze, to jednak zakres tego pojęcia ulegał licznym zmianom. Zmienność ta dotyczyła zarówno definiowania zachowań przestępczych (uznawania konkretnych czynów za zabronione), jak i stosowania mechanizmów reakcji formalnej na zachowania niezgodne z prawem. Obok czynów uznawanych „tradycyjnie” za przestępne (jak np. zabójstwo, kradzież czy oszustwo), pojawiały się nowe przestępstwa czy nowe sposoby popełniania czynów określonych już w prawie karnym jako zabronione, co wiązało się ze zmianami technologicznymi i przemianami w funkcjonowaniu społeczeństwa. Przeobrażeniu ulegał także stosunek społeczeństw do zawsze istniejących zachowań, co pociągało za sobą ich kryminalizację bądź - w niektórych przypadkach - dekryminalizację.

Dla kryminologa już samo określenie tego, czym jest przestępstwo, to trudny i wieloaspektowy problem. Wątpliwości nie ma dogmatyk prawa karnego, który używa definicji przestępstwa zawartej w przepisach części ogólnej kodeksu karnego. Kryminolodzy zaś zwracają uwagę na dodatkowe elementy mające wpływ na to, czy jakieś działanie lub zaniechanie zostanie uznane za przestępstwo, do których należą m.in. polityka ścigania i karnia prowadzona przez konkretne państwo, stopień rozwoju społeczeństwa obywatelskiego czy więzi międzyludzkie (rozdział Dagmary Woźniakowskiej - *Fajst Przestępczość dziś i jutro - stałość i zmienność struktury*).

Na zmiany w strukturze przestępczości mają również wpływ inne czynniki, takie jak: funkcjonujący w danym państwie ustrój społeczno-polityczny, rozwój gospodarczy, postępująca urbanizacja i uprzemysłowienie, zmiany w strukturze ludnościowej związane z migracjami czy wiek członków społeczeństwa. Przemiany takie mogą dokonywać się w sposób ewolucyjny i następować przez dłuższy okres, mogą też wystąpić nagle jako wynik gwałtownych zmian zachodzących w określonej społeczności.

Polska w okresie swojej ponadtysiącletniej historii przeżywała wiele momentów przełomowych, których wynikiem było bądź nasilenie, bądź zmniejszenie się skali przestępczości w kraju. Każda wojna, czas rozbiorów

czy odzyskiwanie niepodległości – to okresy tworzące nowe warunki funkcjonowania społeczeństwa, które miały wpływ na odmienne zakreślanie norm wymagających ochrony przez organa państwa (rozdział Konrada Buczkowskiego *Stan przestępczości w Polsce od roku 1918 do współczesności*).

Przemiany zachodzące w przestępczości są w oczywisty sposób powiązane z ogólnymi procesami zmiany społecznej, która dotyczy wszystkich społeczeństw. Zagadnienia wpływu, jakie na zjawisko przestępczości wywierają procesy zmiany społecznej, od dawna jest przedmiotem analiz socjologicznych i kryminologicznych. Problematykę tę odnajdujemy zarówno w dawniejszych, jak i współczesnych teoriach kryminologicznych, a także w analizach badawczych. Transformacja ustrojowa w roku 1989 przyniosła zmiany w zakresie nasilenia i charakteru, jak również społecznego postrzegania przestępczości. W jej wyniku analizę uwarunkowań przestępczości we współczesnej Polsce można przeprowadzać w oparciu o te same czynniki, do jakich odwołują się kryminolodzy opisujący przestępczość w społeczeństwach ponowoczesnych: nierówności i wykluczenie społeczne, zmiany kulturowe będące efektem procesów globalizacyjnych, rewolucja technologiczna i informatyczna (rozdział Anny Kossowskiej *Zmiana społeczna a przestępczość – wzajemne związki, uwarunkowania, konsekwencje*).

8

W społeczeństwie polskim pokutuje przekonanie, że bieda ma związek z przestępczością. Wielu osobom relacje między ubóstwem a przestępczością wydają się oczywiste i choć występują one w rzeczywistości, to warto podkreślić, że bieda nie jest głównym czynnikiem powodującym popełnianie przestępstw przez ludzi. Tymczasem społeczeństwo boi się ubogich jako grupy, ponieważ postrzega ich jedynie przez pryzmat osób, które są groźne i stwarzają problemy. Powoduje to, że programy pomocy dla tej grupy mają *de facto* na celu raczej jej kontrolowanie jako niebezpiecznej populacji niż zapewnienie tym osobom niezbędnej pomocy i wsparcia (rozdział Witolda Klause *Relacje między biedą i wykluczeniem społecznym a przestępczością*).

Odpowiednio prowadzona polityka społeczna oraz działania profilaktyczne podejmowane w jej ramach powinny zatem zapobiegać wykluczeniu, a osoby już znajdujące się na marginesie społeczeństwa (lub poza nim) powinny być włączane w jego struktury. Działania takie należy bardzo rozważnie zaplanować i, biorąc przykład z innych państw, nie powielać zarazem ich błędów. Wyniki badań pokazują bowiem, że pozytywny skutek w zakresie zapobiegania przestępczości przynoszą tylko takie działania, które nie są skierowane jedynie wąsko na wsparcie sprawców czy ofiar, lecz którym towarzyszą również środki mające na celu redukcję nierówności dochodów oraz promowanie spójności społecznej (rozdział Witolda Klause *Zapobieganie przestępczości – polityka społeczna przeciwdziałająca wykluczeniu społecznemu*).

Celem tak zaprojektowanych programów powinna być lepsza socjalizacja sprawców lub poprawa organizacji społeczeństwa, dzięki którym

osłabieniu ulegną sposobności czy też potrzeby przestępcze. Pamiętać jednak trzeba, że choć rozwój programów prewencyjnych może przyczyniać się do zmniejszenia nasilenia danego typu przestępczości w określonych miejscach, to jednak generalnie nie ma on jednoznacznego przełożenia na nasilenie lub zmniejszenie przestępczości ogółem w skali całego kraju, ta bowiem zależy od bardzo wielu czynników (rozdział Witolda Klauza i Anny Kossowskiej *Skuteczność prowadzonych działań prewencyjnych, czyli co działa w praktyce*).

Jednak nie tylko odpowiednio prowadzona polityka społeczna może wpływać na zmiany w dynamice przestępczości. Tak samo ważna jest bowiem również polityka kryminalna i związana z nią koncepcja kary. System karania sprawców przestępstw powinien być traktowany wieloaspektowo i holistycznie, ponieważ jest on jednym z ważniejszych aspektów struktury społecznej. Koncepcja kary kryminalnej może być rozumiana jako konsekwencja społecznej solidarności powiązanych różnorodnymi współzależnościami jednostek dążących do wzajemnego zagwarantowania sobie bezpieczeństwa i porządku. Kara jest zatem jednocześnie narzędziem władzy i panowania, pewną techniką sprawowania kontroli i nadzoru nad przestrzeganiem aprobowanych powszechnie norm i zasad. Jest też swoistym odbiciem stopnia społecznej wrażliwości, punitywności i tolerancji. Pozostaje wreszcie pewną formą, niejako przymusowej, socjalnej pomocy oferowanej jednostce wyłamującej się z uporządkowanych ram społecznych zachowań (rozdział Beaty Czarneckiej-Działuk i Pauliny Wiktorskiej *Sprawiedliwość i jej różnorodne oblicza*).

Wyrazem różnych koncepcji teoretycznych jest polityka karna rozumiana jako działalność sądów mająca na celu przeciwdziałanie i ograniczanie przestępczości na drodze stosowania przepisów prawa karnego. Analiza danych statystycznych dotyczących orzekanych kar pozwala na wyciągnięcie pewnych wniosków dotyczących polityki karnej stosowanej w Polsce w okresie zmiany społecznej końca XX i początku XXI wieku. Jednak w oparciu o nie możliwy jest do nakreślenia jedynie zarys współczesnych wizji rozwiązywania problemów społecznych związanych z przestępczością (rozdział Ireny Rzeplińskiej i Pauliny Wiktorskiej *Kontrolowanie przestępczości*).

W Polsce w pierwszej dekadzie XXI wieku najczęściej orzekaną karą było pozbawienie wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Można zatem mówić w tym przypadku o tzw. wolności kontrolowanej, z którą nierozdzielnie związane są instytucje probacji i kurateli, a realizowanej przez wyspecjalizowanych w resocjalizacji przestępców kuratorów sądowych. Można jednak rozważać, na ile kuratela jest skuteczna i czy rzeczywiście stanowi ona alternatywę dla kary pozbawienia wolności (rozdział Dobrochny Wójcik *Wolność dozorowana*).

Trudności wiążą się również z tym, że coraz więcej osób postrzega prawo karne jako najlepsze remedium na problemy społeczne, do których

przecież należy przestępczość. Wynika to po części z faktu, że współczesne społeczeństwa funkcjonują w oparciu o wszechobecny dostęp do różnego rodzaju informacji, które ukazując świat w sposób uproszczony i czarno-biały, przyczyniają się do rozwoju poczucia zagrożenia. Te lęki w odniesieniu do przestępczości bardzo często nie mają realnych podstaw, a są odbiciem niepokojów związanych z brakiem pewności jutra czy zmianami społecznymi. Dlatego różnym grupom, w tym szczególnie politykom, łatwo przychodzi zastępowanie realnych obaw straszeniem przestępczością. Na tego rodzaju lęku opierane są główne hasła partii politycznych, które to partie po dojściu do władzy realizują je w postaci zaostrzenia przepisów prawa karnego, często w oderwaniu od rzeczywistego poziomu przestępczości (rozdział Witolda Klauza, Ireny Rzeplińskiej i Dagmary Woźniakowskiej-Fajst *Społeczny odbiór przestępczości*).

Istotną rolę w kształtowaniu takiego uproszczonego obrazu rzeczywistości społecznej, z którym wiąże się większa punitywność i akceptacja autorytarnych metod kontroli, pełnią środki masowego przekazu, pokazujące zjawisko przestępczości w sposób wybiórczy. Koncentrują się one często jedynie na brutalnych, sensacyjnych zdarzeniach czy skandalicznych zaniedbaniach wymiaru sprawiedliwości. W efekcie społeczeństwo ma błędne przekonanie o rozmiarach i strukturze przestępczości, a także o ryzyku wiktylizacji (rozdział Dagmary Woźniakowskiej-Fajst *Media a przestępczość*).

Niniejsza monografia stara się wypełnić lukę w polskim piśmiennictwie, dokonując z różnych punktów widzenia analizy współczesnej przestępczości oraz jej przyczyn, a także reakcji na nią. Dlatego też skupiając się na problematyce przestępczości w Polsce, uwzględniono szerokie tło porównawcze (konceptje teoretyczne, badania prowadzone za granicą).

Przyjęta przez zespół autorów – pracowników Zakładu Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk – koncepcja opracowania pozwoliła na uzyskanie szerokiego spojrzenia na zagadnienia przestępczości jako zjawiska społecznego. Mamy świadomość, że jest to nasz subiektywny punkt widzenia i nie przyznajemy sobie prawa do wygłaszania jedynie słusznych wniosków. Staraliśmy się spojrzeć na przestępczość w sposób kompleksowy – jako na jeden z elementów każdego współczesnego społeczeństwa. I choć jest to składnik niepożądany, to zarazem nie daje się on również w pełni wyeliminować z życia społecznego, co wcale nie oznacza, że jest zupełnie niemożliwy do nadzorowania. Tym samym traktujemy tę publikację jako przyczynek do dyskusji nad problematyką przestępczości i jej kontrolowania w sferze polityki społecznej i karnej państwa.

Autorzy

Warszawa, czerwiec 2013